

J. Bałtricki  
1944

175

Gawędy o Bydgoszczy

Pierwsi bydgoscy studenci Uniwersytetu

Mikołaja Kopernika

Uniwersytet Mikołaja Kopernika został powołany do życia dekretem z 24 sierpnia 1945 roku. Lecz już wiosną tego roku wieści o zamiarze utworzenia uczelni akademickiej w Toruniu spotkały się z żywym oddźwiękiem w społeczeństwie bydgoskim - zarówno wśród starszego pokolenia, jak też u młodzieży. Dla starszych utworzenie Uniwersytetu - pierwszego w dziejach Pomorza - oznaczało osiągnięcie celu o którego realizację bezskutecznie walczyli bydgoszczanie i torunianie w Polsce międzywojennej. Dla młodzieży stwarzało to możliwość podjęcia już wkrótce upragnionych wyższych studiów.

W pierwotnej koncepcji Uniwersytet Pomorski miał posiadać 6 Wydziałów: po dwa w Toruniu, Bydgoszczy i Gdańsku. Nieoficjalne projekty umiejscawiały w Bydgoszczy Wydziały Matematyczno-Przyrodniczy i Rolniczy, a w Toruniu Wydziały Humanistyczny i Prawno-Ekonomiczny. Lecz wiosną 1945 roku projekty te nie miały żadnych widoków realizacji. Wprawdzie pierwsi z profesorów Uniwersytetu wileńskiego, którzy w tym czasie nawiązali w Bydgoszczy serdeczne kontakty z miejscowym społeczeństwem - profesor Jerzy Remer i profesor Konrad Górski, byli od początku pewni, że wkrótce Rada Ministrów uchwali dekret o utworzeniu Uniwersytetu Toruńskiego, jednakże Ministerstwo Oświaty nie zajmowało na razie zdecydowanego stanowiska. A do Warszawy napływały coraz liczniejsze memorিয়াły uzasadniające konieczność utworzenia Uniwersytetu w Toruniu.

9 lipca 1945 roku Pomorska Wojewódzka Rada Narodowa w Bydgoszczy postanowiła zwrócić się do Rady Ministrów z prośbą o otwarcie z nowym rokiem akademickim Uniwersytetu w Toruniu oraz o utworzenie wyższej szkoły technicznej w Bydgoszczy. 14 lipca przybył do Torunia pociąg ewakuacyjny z repatriantami - pracownikami naukowymi Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Byli wśród nich profesorowie Władysław Dziewulski, Tadeusz Czeżowski, Jan Prüffer, Bronisław Jamontt, Edward Passendorfer, Stefan Srebrny, Witold Reiss i inni znani uczeni. Wileńscy naukowcy znaleźli się w Toruniu w niezmiernie ciężkim położeniu materialnym, w większości bez mieszkań i bez konkretnej pracy zarobkowej.

Z konieczności przyspieszenia otwarcia Uniwersytetu w Toruniu zdawały sobie sprawę wojewódzkie władze partyjne i samorządowe w Bydgoszczy. Realizacji tej idei wiele wysiłków poświęcił prezes

Komitetu Organizacyjnego Uniwersytetu, wojewoda pomorski dr Henryk Świątkowski oraz jego następca dr Kazimierz Pasemkiewicz. Wydatnej pomocy nowo tworzącej się Uczelni udzielali wicewojewodowie Zygmunt Felczak i Henryk Wincza, jak również Wojewódzka Rada Narodowa w Bydgoszczy z przewodniczącym drem Wojciechem Wiechno na czele. 23 lipca 1945 roku bydgoskie władze wojewódzkie powierzyły profesorom Janowi Wilczyńskiemu, Jerzemu Remerowi i Konradowi Górskiemu opracowanie memoriału do Rządu w sprawie przyspieszenia otwarcia Uniwersytetu w Toruniu.

Gdy wreszcie w życie wszedł dekret z 24 sierpnia 1945 roku o utworzeniu Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, gdy ukonstytuował się Senat Uniwersytetu z rektorem prof. drem Ludwikiem Kolankowskim na czele, okazało się, że nowa uczelnia nie posiada żadnego własnego gmachu. Wówczas niezbędna i skuteczna stała się pomoc I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PPR w Bydgoszczy, ppłka Antoniego Alstera, dzięki któremu zaczęto przekazywać Uniwersytetowi gmachy potrzebne na pomieszczenia urzędowe i wykładowe oraz budynki mieszkalne dla kadry profesorskiej. W początkach września 1945 roku Uniwersytet uzyskał jako pierwszy gmach zwolniony przez wojskowy szpital radziecki popularny "Dom Społeczny" przy ulicy Mickiewicza 2, a jako drugi z kolei - bardzo zniszczony budynek dawnego Urzędu Wojewódzkiego, przeznaczony jako Collegium Minus dla Wydziału Humanistycznego. Trzeci gmach, późniejsze Collegium Minus, przyznała Uniwersytetowi Wojewódzka Rada Narodowa w Bydgoszczy.

Dopiero od listopada 1945 roku, po napływie profesorów z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, zaczęła się zwolna wytworzać wspólna kadra profesorów toruńskich. Z naukowej kadry lwowskiej do Torunia przybyli profesorowie Karol Koranyi, Zygmunt Czerny, Kazimierz Hartleb, Wojciech Hejnosz, Kazimierz Sośnicki, Michał Wyszynski, Stanisław Hoszowski, Witold Taszycki i szereg dalszych wybitnych uczonych.

Ministerstwo Oświaty, chcąc umożliwić zdolnej, żądnej nauki a nie posiadającej matury młodzieży robotniczej, chłopskiej i inteligencji pracującej rozpoczęcie studiów, powołało komisje weryfikacyjno-kwalifikacyjne. Komisje takie działały w Toruniu przy Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego i w Bydgoszczy w Inspektoracie Szkolnym przy ulicy Cieszkowskiego 5.

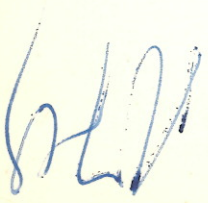
W środę, 3 października 1945 roku rozpoczęły się wpisy na Wydział Matematyczno-Przyrodniczy i Humanistyczny wraz z Sekcją

ktv

Sztuk Pięknych. Równocześnie odbywała się rejestracja kandydatów na pierwszy rok studiów na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych. Kandydatów było sporo, zwłaszcza z Bydgoszczy i Torunia. Lecz większość nie posiadała formalnych uprawnień do rozpoczęcia studiów wyższych. Niektórzy kandydaci ukończyli przed wojną 4-klasowe gimnazjum lub pierwszą klasę liceum, inni w ciężkich warunkach okupacji zdobywali wiedzę na tajnym nauczaniu lub drogą samouctwa. Grono profesorów z Komisji weryfikacyjno-kwalifikacyjnej odnosiło się w czasie uproszczonych egzaminów z szczerą życzliwością do kandydatów, wydając im zaświadczenia uprawniające do przyjęcia na pierwszy lub wstępny rok studiów na Uniwersytecie.

Najwięcej, około 600 kandydatów, zapisało się na Wydział Prawa i Nauk Społecznych. 40 % stanowili bydgoszczanie. Byli wśród nich maturzyści bydgoskich szkół średnich, którzy w okresie od lipca do października 1945 roku uzyskali świadectwa dojrzałości, byli również kandydaci zakwalifikowani przez komisje weryfikacyjne, eksterniści i wolni słuchacze. Pierwsze wykłady rozpoczęły się w sobotę, 25 listopada. Wiele studentów-bydgoszczan dojeżdżało na wykłady. Celem skoordynowania bydgoskiego ruchu studenckiego założono Regionalne Koło studentów-bydgoszczan. W skład zarządu tego Koła wchodził: red. Gustaw Markun - przewodniczący, Irena Kaszycka - wiceprzewodnicząca, Gertruda Jagniewska - sekretarz, Leonard Skutecki - skarbnik, oraz członkowie zarządu: Danuta Jaworska, Stella Weber, Zofia Werka, Barbara Pietrzak, Zofia Jonscher, Wiktor Zaczek.

Przy Uniwersytecie Mikołaja Kopernika zaczęła z początkiem października działać pierwsza demokratyczna organizacja studencka - Akademicki Związek Walki Młodych "Życie". Organizacja ta ściśle współpracowała z rektoratem i partiami politycznymi oraz wydatnie pomagała przy uruchamianiu Uniwersytetu. Przewodniczącym AZWM "Życie" był Jerzy Zaremba, przewodniczący wojewódzkiego zarządu ZWM w Bydgoszczy. 3 listopada 1945 roku Komisja Porozumiewawcza akademickich organizacji młodzieżowych utworzyła Związek Studentów UMK "Bratnia Pomoc". W skład zarządu Bratniej Pomocy weszli przedstawiciele wszystkich organizacji młodzieżowych działających na terenie Uniwersytetu, a mianowicie: Akademicki Związek Walki Młodych "Życie", Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, Związek Młodzieży Wiejskiej "Wici", Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej oraz Związek Młodzieży Akademickiej "Jedność". "Bratnia Pomoc" i studenckie organizacje młodzieżowe wezwały wszystkich studentów do ochotniczej dobrowolnej pracy fizycznej przy remontowaniu i urządzaniu gmachów Uniwersytetu i "Bratniaka".



17 grudnia 1945 roku w Robotniczym Domu Kultury na walnym zebraniu bydgoskich studentów Uniwersytetu Toruńskiego utworzono bydgoską filię "Bratniej Pomocy" Związku Studentów UMK. Studentów poinformowano, że dziekan Wydziału Prawa prof. Reiss, uwzględniając trudności dojazdowe do Torunia wyraził zgodę ażeby wykłady i ćwiczenia seminaryjne częściowo odbywały się w Bydgoszczy w udostępnionej na ten cel świetlicy Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej.

Setki bydgoszczan zawdzięczają toruńskiej Almae Matri nie tylko dyplomy, ale przede wszystkim gruntowną wiedzę, kult dla nauki, ścisłe związanie z praktyką i z życiem społeczeństwa. Bydgoscy absolwenci Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, podobnie jak ich toruńska Alma Mater, chlubnie pełnili i spełniają swoje zadania wobec państwa i narodu.

JERZY BARTNICKI

48V